
Kozów, st. 5, gm. Złotoryja, woj. dolnośląskie, AZP 79-18/91

Informator Archeologiczny : badania 33, 177-178

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

budowy oraz dotychczasowe znaczące efekty badań archeologiczno-architektonicznych wyznaczają dalsze kierunki badawcze.

Materiały i dokumentacja przechowywane są w Muzeum w Gorzowie Wielkopolskim. Sarkofag z krypty nr 6 i wieko sarkofagu Katarzyny Brunszwickiej będą konserwowane w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie, natomiast elementy ubiorów – w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Badania będą kontynuowane.

Koszalin – Stare Miasto, Kwartal staromiejski, gm. *loco*, woj. zachodniopomorskie, AZP 15-21 – patrz: nowożytność

KOZÓW, st. 5, gm. Złotoryja, woj. dolnośląskie, AZP 79-18/91

- kopalnia (średniowiecze-nowożytność)

Badania ratownicze przeprowadził Stanisław Firszt (autor sprawozdania). Stanowisko położone na obszarze czynnej żwirowni datowane było dotychczas na okres średniowiecza. Józef Kaźmierczyk widział w nim XIII-, a najpóźniej XIV-wieczny obszar wydobywania złotożelaznego kruszcu związany początkowo z miejscowością Kopacz, a później z miastem Złotoryja. Dotychczasowe wyniki badań archeologicznych w tym rejonie przyniosły znikome ilości materiału zabytkowego, nigdzie nie publikowanego. Według zapewnień prowadzących te prace, były to fragmenty naczyń glinianych, które można było datować na XIII lub XIV/XV wiek. Ślady działań górniczych na tym obszarze wiązano z tym właśnie okresem. Niestety, tak jak ruchomego materiału zabytkowego na tego typu stanowiskach jest niewiele, tak i niewiele zostało z dawnego obszaru objętego pracami górniczymi.

Eksploatacja piasku i żwiru w żwirowni, a co za tym idzie obsypywanie się jej ścian wraz z obiektami archeologicznymi, spowodowała ogromne zniszczenia stanowiska. Jego penetracja w 1995 roku udowodniła, że wymaga ono natychmiastowych prac ratowniczych. Udało się je przeprowadzić dopiero w 1999 roku. Okazało się, że większość obiektów widocznych cztery lata wcześniej przestała już istnieć (patrz TABL. 15 w opracowaniu: „Wyniki prac ratowniczych na stan. 83 na obszarze 79-18 AZP w woj. legnickim”). Tylko cudem (ponieważ nie wybierano tam piasku) ocalał cały jeden obiekt archeologiczny, widoczny w profilu żwirowni, któremu w 1995 roku nadano roboczo nr 1, a w tym opracowaniu z 1999 roku oznaczono literą „K”. Był to szyb górniczy.

Mimo ogromu zniszczeń udało się jeszcze udokumentować pozostałości, które do dzisiaj są widoczne w terenie. Były to: resztki szybów górniczych w części północno-zachodniej stanowiska, hałdy pokruszonych brył kwarcowych i pozostałości płuczek w części północnej oraz koryta i rowy odwadniające w części południowo-wschodniej. Wszystkie te ślady w sposób jednoznaczny potwierdzają i dokumentują w tym miejscu bardzo intensywne, w przeszłości, prace poszukiwawcze lub wydobywcze związane z górnictwem złota.

Uzyskany w 1999 roku materiał zabytkowy to przeważnie fragmenty naczyń glinianych, w tym jeden fragment naczynia pradziejowego. Znaleziono ich niewielką ilość, co jest charakterystyczne dla stanowisk górniczych. Pozwalają one datować stanowisko najwcześniej na przełom XVI i XVII w., a najpóźniej na 2. połowę XVIII wieku. Gdyby w istocie wszystkie ślady działań górniczych pochodziły właśnie z tego czasu, nie mielibyśmy do czynienia ze średniowiecznymi polami górniczymi, ale z próbami wznowienia wydobywania w wiekach późniejszych. Mogło to mieć miejsce podczas wykonywania w 1625 roku wykazu i planu kopalń złota w Złotoryi i okolicach, znanego dzisiaj z kopii z 1825 roku. Plan ten przechowywano w Wyższym Urzędzie Górniczym w Katowicach pod nr OBB-1153 (ryc. 29). Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że najwięcej śladów działań górniczych w tym rejonie pozostawili kopacze właściciela Łukaszowa, niejakiego Stoscha, którzy w 1718

roku prowadzili badania probiercze piasków w okolicach Złotoryi, m.in. na stromych brzegach Kaczawy. Ich celem było znalezienie piasków złotoносnych i rud miedzi. Drażono wówczas płytkie szyby i wykonywano krótkie sztolnie. Z przekazów wiadomo, że natrafiono wówczas na liczne ślady dawniejszych robót górniczych.

Wydaje się wielce prawdopodobne, że na stanowisku Kozów nr 5 mamy do czynienia z sytuacją następującą. Średniowieczni, zapewne XIV-wieczni górnicy w poszukiwaniu złotoносnych piasków dotarli na północną wyższą terasę Kaczawy. Poszukując złota, zniszczyli stanowisko archeologiczne z pradziejów. Teren był tu trudny, a dostęp do złotoносnych piasków nienajlepszy, toteż eksploatowano wówczas łatwiej dostępne doliny Kaczawy i niższe stoki. W XV-XVII w. większość pól górniczych wyeksploatowano, a później zaniedbano. Eksploatacja w tych miejscach była już nieopłacalna.

W XVIII wieku rozpoczęto ponowne poszukiwania złotoносnych piasków. Zniszczono przy tym ślady wcześniejszych działań górniczych. Jak wynika z pozostałych śladów, prowadzono rozpoznanie zakładając szyby (ich ślady znamy z północno-zachodniej części żwirowni). Prowadzono też działalność płuczkarską, a przerostów złota poszukiwano w bryłach kwarcowych, o czym świadczą obiekty odkryte w północnej części żwirowni. Wodę z płuczek i jej nadmiar z szybów odprowadzano rowami i korytami, być może drewnianymi. Pozostałości tego typu systemów znajdujemy w południowo-wschodniej partii żwirowni.

W chwili obecnej wydaje się konieczne zatrzymanie procesu niszczenia stanowiska poprzez zamknięcie żwirowni. Uchroniłoby to obiekty górnicze, nieliczne już i cudem ocalałe, od całkowitego zniszczenia.

KRAKÓW, st. 2, ul. Św. Tomasza 32, gm. *loco*, woj. małopolskie, AZP 102-56

- miasto z 1. poł. XIV w.

Sondażowe badania archeologiczne, przeprowadzone w terminie od maja do grudnia przez mgr. Mariana Myszkę (autor sprawozdania, Pracownia Archeologiczna, Kraków). Finansowane przez Residence Sp. z o.o. Drugi sezon badań. Przebadano powierzchnię około 150 m².

Celem badań było rozpoznanie stratygrafii nawarstwień kulturowych oraz ustalenie charakteru i zasięgu dawnej zabudowy działki, a w dalszym etapie prac – wyeksplorowanie rumowiska domu drewnianego z 1. połowy XVI w. W wyniku badań odkryto obiekty i nawarstwienia kulturowe pochodzące z okresu wczesnośredniowiecznego, późnośredniowiecznego i nowożytnego.

Najstarszym obiektem był grób wojownika z X/XI wieku, w którym znajdował się garnek, czekan, nóż i krzesiwo. Następną fazę reprezentują jamy osadnicze, związane prawdopodobnie z metalurgią, i warstwa kulturowa z ceramiką z XII-XIII w.

W okresie późnośredniowiecznym, po włączeniu badanego terenu w obręb miasta około 1300 r. funkcjonowały wzdłuż ulicy obiekty zagłębione w calcu, o ściankach umocnionych drewnem. W 1. połowie XVI w. wzniesiony został budynek drewniany, być może o konstrukcji ryglowej, w którym znajdowały się piece z kafli miskowych i półcylindrycznych, z bogatymi reliefami figuralnymi. Eksploatacja rumowiska domu doprowadzona została do poziomu spalonych konstrukcji drewnianych.

W związku z projektowaną zabudową działki nawarstwienia kulturowe zostaną całkowicie zniszczone. Kontynuację eksploracji rumowiska domu z XVI w. oraz ratownicze badania archeologiczne w wykopach budowlanych prowadzić będzie inna ekipa badawcza.

Materiały i dokumentacja przechowywane są w Muzeum Archeologicznym w Krakowie.

Badania będą kontynuowane.

Kraków-Kosocice, st. 15, woj. małopolskie, AZP 104-56/199 – patrz: nowożytność